

P. Daszyński wyjaśnia, że we wnioskach nie tylko służy o dacie sposobności do udzielenia wyjaśnień, ale też o dacie Sejmowi pewności, że polska ziemia nikomu bez nas nie odpadnie.

Niektórzy tomawiają Polaków o imperjalizm, sądzą, że granice Sanu doprowadziła do zgody obu narodów. Ci ludzie nie rozumieją tej sprawy. My, którzyśmy się już zżyli na Śląsku Cieszyńskim, mamy obowiązek oświadczyć jednomyślnie, że linja Sanu nie jest granicą polsko-ruską i że Polska Lwowa nie odstąpi.

P. Grabski cały Sejm musiał z wielką radością przyjąć zapewnienie p. Daszyńskiego, że San nie jest granicą Polak, że Lwów musi być polskim. Gdybyśmy mieli mówić o granicach Polak, musieliśmy wymienić rzeki o wlecie dalej na wschódzie się znajdujące. To także jest stanowisko rządu, ale teorię etnograficzną o granicy Sanu właśnie podnieśli towarzysze partyjni p. Daszyńskiego we Francji i Anglii. Naturalnie każda taka wiadomość budzi zaniepokojenie, ale powinno ono w pewnej formie wyrażać, która by też świadczyła, że nie uważamy się za taki naród, z którym ententa mogłaby w ten sposób handlować. Wielka mocna i silna Polska leży w interesie tych narodów, które zwyciężyły. Wiadomość o owym układzie nie pochodzi z „Daily Telegraph” lecz agencji ukraińskiej w Lozannie, która już mnóstwo podobnych wieści w świat puściła.

Prawdą zastrzeżeń przeciw takim ewentualnym układom jest stosunek i to pan prezydent ministrów zrobił. Ale pewna kategoria prasy prowadzi ciągle kampanię z jakimś domniemanymi zbrodniami przeciw Polsce. Ta robota nam korejsi nie przyniesie (Głosy z Śląsk). Zobaczymy czy to się skończy na naszą niekorzyść. Nie możemy ciągle podejść do tych państw z którymi mamy sojusz o jakąś zdradę.

Marszałek zwraca uwagę, że dziś po posiedzeniu Sejmu ma się odbyć jeszcze posiedzenie komisji wojskowej dla załatwienia bardzo ważnej sprawy, prosi więc o ograniczenie się w przemówieniach.

W sprawie nagłego wniosku p. Daszyńskiego przemawiali jeszcze p. **Stęśłowicz**, **Ksieniewski** wreszcie p. **Głabiński**, który oświadczył, że stronictwo mówcy godzi się na to, że nie pozwolimy, aby bez nas odrywano naszą ziemię. Mówca wyciąga z dyskusji konkluzję, że Sejm powinien starać się o jaknajwiększą armię, wówczas będą nas respektować i je dnie i drudzy.

Nagłość wniosku uchwalono.

Dalej odczytano wniosek nagły p. **Witos** w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej przez aresztowanie p. **Smigła**.

P. Witos, uzasadniając nagłość wniosku, zaznaczył, że takie wypadki niedziały się nawet w tak bardzo policyjnym państwie, jaką była Austria. Mówca wniosł o odesłanie tego wniosku do komisji nietykalności poselskiej.

Po tym przemówieniu zerwała się na sali ogromna burza. Na sali okrzyki: posła wypuścić! Wrzawa trwa parę minut.

Minister spraw wewnętrznych: Rozumiem wzburzenie Izby. Jeżeli to się okaże prawdą, co przedstawił pan poseł, i jeżeli zawinił komisarz rządowy, to jutro zostanie usunięty.

Minister sprawiedliwości oświadczył, że po posiedzeniu telegraficznie każe posła wypuścić, każe sobie też telegraficznie zdać sprawę, a sędzia śledczy, który tego dokonał, zostanie oddany pod sąd. (brawa).

Nagłość wniosku prawie jednomyślnie uchwalono, wniosek odesłano do komisji nietykalności poselskiej.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 4-ej po poł.

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 5 marca (PAT) Komisja odbudowy kraju odbyła dziś pod przewodnictwem posła **Kędziora** posiedzenie w obecności ministra robót publicznych **Próchnika**, ministra przemysłu i handlu **Hęci**, generalnego likwidatora **Władysława Grabskiego**, wiceministra skarbu **Wyski** i szefów sekcji **Klarnera** i **Jachimowicz**. Przed rozpoczęciem obrad generalny likwidator zakomunikował komisji, że rada ministrów uchwalila wniosek projektu ustawy o ustalaniu odszkodowania wojennego i o podjęciu wypłaty odszkodowań w asygnatach skarbowych jeszcze przed oznaczeniem odszkodowań, mających przypaść Polsce, od państw zwyciężonych. Minister **Hęci** zapowiedział utworzenie osobnego banku dla

serwy odbudowy. Komisja przeszła następnie do obrad nad objęciem królewego urzędu odbudowy Galicji przez rząd centralny. Powołują się na wynik konferencji, odbytej 26 ub. m. w Krakowie poszczególni ministrowie wymienili poszczególne wydziały komisji rządowej, która z dniem 1-ym kwietnia będzie objęta przez rząd centralny. Minister **Hęci** zakomunikował, że powołuje na referentów nafty p. **Pilata** i **Majera**, na referenta węgla p. **Jan Czapliński**, a na referenta soli p. **Skoczylasa**. Następne zebranie komisji odbudowy odbędzie się 7 b. m.

Komisja robót publicznych ukonstytuowała się na zebraniu dzisiejszym, wybierając na przewodniczącego p. **Leopolda Skulskiego**, a na sekretarza p. **Jana Szyszkowskiego**. Uchwalono zwrócić się do marszałka sejmu z prośbą, aby nazwę komisji ustalił jako komisję robót publicznych, a

nie jak opinia uchwała sejmowa (Komisja uruchomienia robót publicznych). Następnie postanowiono zasięgnąć od ministerstwa robót publicznych przedstawienia projektów robót zamierzonych jakoteż przedstawienia odcinających dekretów.

Komisja rolna pod przewodnictwem p. **Witos**, w obecności ministra rolnictwa **Janickiego** i kierownika wydziału reform rolnych **Okołowicza** obradowała dziś nad projektem ustawy o przymusowym wydzierżawieniu gruntów wielkiej własności, których właściciele nie zdołają na własną uprawę. Ciąg dalszy obrad, które trwały 8 godzin, odroczone do 6 b. m.

Subkomitet komisji prawnej pod przewodnictwem dra **Marka** zajmował się dzisiaj referatami o poszczególnych dekreтах przedłożonych przez p. p. **Pałka** i **Mieszkowskiego**.

Czesi przeciw koalicji.

Kraków, 5 marca (PAT). Komisja rządząca donosi: wśród stojących na Śląsku legionistów czeskich z Francji i Włoch jakoteż wśród formacji krajowych panują 2 prądy.

Jedni chcą na własną rękę pójść na Cieszyn i Frysztat, drudzy zaś chcą obalić wpływy francuskie z powodu rzekomej ustąpiłości i słabości wobec Polak.

Jedni i drudzy chcą z formacji wojskowych wydalili oficerów, a ustanowić rady żołnierskie i oficerów z wyboru. Już po rozjeździe na froncie w Skoczowie rozpoznały różne oddziały czeskie samorzutnie akcje pod komendą podoficerów. Na niedzielę 3 marca zwołali imperjalści cały szereg wieców protestujących przeciw opróżnieniu Cieszyna, a to w Pradze, Przerowie, Ołomuńcu, Orłowej i Polskiej Ostrawie.

Wiec w w. Polskiej Ostrawie odbył się pod hasłem: Cieszyn był i musi pozostać naszym. Rozlepiono również plakaty treści

następującej: Z powodu nieszczęsnego i niesprawiedliwego rozkazu reprezentantów koalicji zmuszony został rząd republiki czesko-słowackiej sprząść Cieszyn i okolice, które bezspornie należą do czesko-słowackiej republiki. Polacy rozpoznał rząd terroru, wypędzili czeską ludność i grożą gwałtami. Wobec tego milczenie nie możemy. Przebieg wieców był ogromnie burzliwy.

Odgrązano się rewolucją, jeżeli rząd praski nie odzyska całego Cieszyna. Wazelkę winę kwalano na Masaryka. Po otrzymaniu rozkazu do częściowego odwrotu szwiniści czeszy zwołali zgromadzenie w Morawskiej Ostrawie, na którym podczas gwałtownych przemówień przeciw ugodzie paryskiej i przeciw rządzeniu koalicji, wołano: Precz z rządem, precz z Masarykiem, koalicją i Polską.

Trzeba szurzyć dem polski i aresztować wszystkich Polaków. Opowiadają również, że pod koniec zgromadzenia spalono również portrety **Wilsona** i **Masaryka**.

Zwycięski pochód wojsk polskich na Białoruś.

Bolszewicy ponoszą klęskę. Lwów dzielnie odpiera napady wroga.

Warszawa, 5 marca (PAT).

Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Litwa i Białoruś: Pod wpływem naszych operacji nad Niemnem i zajęcia **Rozanki**, bolszewicy opuścili **Szczuczyn**. Wojska nasze zajęły **Albertyn** (10 kilometrów na wschód od **Stonima**). Nasze patrole wywiadowcze dotarły do stacji **Lesnaja**.

Grupa generała Listowskiego.

Kolumny nasze wśród utarozek przekroczyły linję **Parszewice-Perkozyn-Brodnica. Na stacji **Brodnica** i we wsi **Juchnowicach** wpadły w nasze ręce magazyny broni i amunicji. Do niewoli wzięto 26 czerwonogwardzistów w tem dowódcę bataljonu i komisarza pułku.**

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Wołyń: Pod Władysławowem

(na wschód od **Włodzimierza Wołyńskiego**) potyczki naszych placówek z ukraińskimi oddziałami wywiadowczymi. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Grupa generała Romera.

Gajcica wschodnia: Bateria nasza celnymi strzałami zmusiła do milczenia artylerię nieprzyjacielską, ostrzeliwującą **Beż**.

Grupa generała Rozwadowskiego.

Na froncie pod **Lwowem** ożywiona działalność artylerji. Ukraiński pociąg pancerny, ostrzeliwujący **Snopków**, zmuszony został do cofnięcia. Gdzie nie gdzie walki oddziałów wywiadowczych. Bateria nieprzyjacielskie ostrzeliwały **Gródek Jagielloński** i przejeżdżające pociągi **Między Krościeńkiem a Ustrzykami** silniejsza akcja nieprzyjacielskich patroli wywiadowczych.

Wz. szefia sztabu generalnego pułk. Haller.

bler, Grohman, Geyer, Natansohn, Dołoczko, Zieliński, Popowski, Szymański, Zaleski i Olszewski.

Warszawa - Paryż.

Warszawa 5 marca. (PAT). Dziś o godz. 1-ej min. 50 po poł. wyszedł z Warszawy pociąg z wagonem, idącym wprost do Paryża.

Misja entente'y w Krzyżu.

Warszawa, 4 marca (PAT). Misja ententy udała się **Poznań** do **Krzyż**.



PRZEDSTAWICIEL

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

Uchwała rady miejskiej w Krakowie w sprawie Gdańska.

Kraków, 5 marca (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej prezydent **Federowicz** po otwarciu posiedzenia przedłożył imiercem prezydium wniosek najwybitniejszy w sprawie dla narodu polskiego t. w sprawie wybrzeża i portu polskiego. W myśl tego wniosku uchwalono jednomyślnie wystąpić depeszą iskrową do komitetu polskiego w Paryżu, do miast międzynarodowej i do rządu polskiego w Warszawie z kategorycznym żądaniem, aby przy ostatecznym ustaleniu granic polskich przywrócono Polsce historycznie, etnograficznie, geograficznie przynależną do niej wybrzeże Bałtyku ze starym polskim portem i miastem **Gdańsk**.

Pobór w Poznańskim.

Poznań, 4 marca (PAT). Rozpłannętu pobór roszników 1900, 1895, 1896. Podpisowi mają się stawić do asenterunku do 15 marca, powołanie zaś nastąpi do dnia 25 b. m.

Stan aprowizacji.

Warszawa, 4 marca (PAT). W ministerstwie aprowizacji odbyła się dziś konferencja informacyjno prasowa.

Sytuacja aprowizacyjna zapowiada się pomyślnie co głównie zawdzięczamy prowadzeniu wywozu do Niemiec. Polski import zależy w zupełności od notażu amerykańskiego. Dotąd otrzymaliśmy 800 wagonów mąki amerykańskiej oraz 516 wagonów tytułem daru od Polaków amerykańskich. Rkapy wschodnie potrzebują 1000 wagonów miesięcznie.

Wiadomość jakoby uruchomiono 260 gorzelni są nieścisłe. Ma być uruchomione zaledwie 20 par.

Wyjazd generała Barthelemy.

Poznań, 5-go marca. Gen. **Barthelemy** wyjeżdża dziś wieczorem do **Paryża** i przedłoży kongresowi pokojowemu zebrany materiał.

Komunikat bolszewicki.

Moskwa, 4-go marca. (Iskr.) Komunikat czerwonej gwardji. Front północny: w kierunku **Archangielska** ogniem z opancerzonego pociągu zniszczono kilka budynków nieprzyjacielskich.

Front zachodni: W rejonie **Narwy** nieprzyjaciel atakował 20 wiorst na południowy zachód od **Narwy**, odparty jednak został ogniem czerwonej gwardji estońskiej.

W rejonie **Pskowa** walki trwają na północ i południe od drogi żelaznej przyczem nasze oddziały zajęły wieś **Pannykowice** 16 wiorst na południe od **Pocztary**.

W rejonie **Wolmaru** czerwona gwardja lotyska zdobyła opancerzony pociąg nieprzyjacielski. W kierunku **Kobrynia** czerwone litewskie oddziały biją się pod **Stonimem**. W rejonie **Sarny** czerwona gwardja białoruska walczy na południe od **Sarn**.

Front południowy: W rejonie **Dony** zajęliśmy **Cerkownoje** na północ od stacji **Pierwozwonowskiej**. W kierunku **Millerowa** oddziały nasze posunęły się o 10 do 15 wiorst.

Przed strajkiem powszechnym w Berlinie.

Berlin, 4 marca (PAT). Na posiedzeniu rady robotniczo-żołnierskiej przyjęto drobną większością wniosek o ogłoszenie w Berlinie strajku powszechnego.

Telegramy.

Uruchomienie zakładów przemysłowych.

Warszawa 5 marca. (PAT). Pan prezydent ministrów odbył nadzwyczajną konferencję z ministrami spraw wewnętrznych, handlu i przemysłu, ochrony pracy i robót publicznych w sprawie uruchomienia szeregu przemysłów m. in.: włóknistego i metalurgicznego.

W konferencji brali udział w charakterze przedstawicieli przemysłu pp. **Schei-**

Francuzi o żydach.

Kiedy żydzi rozgłosili na cały świat obwołując rzekomy antysemityzm polski, rżennie i li tylko polski i wielkim krzykiem o „pogromach“ w Polsce napełniając cały zachód cywilizowany, nie od rzeczy będzie dla informacji krzykaczy żydowskich w polskim sejmie i dla orientacji polskiego społeczeństwa przytoczyć trafną charakterystykę roli żydów w wojnie i obecnej chwili, skreślona przez Francuza na łamach paryskiego pisma „La Libre Parole.“

„Podczas wojny—pisze dziennik paryski—żyd, skuliwszy się za kantorem, lub chwytając się różnych dostaw, lub wreszcie kręcąc się po giełdzie, zadawał się zgarnianiem pieniędzy, podczas gdy pogardy godni „goymowie“ swymi ciałami zaścielali rozległe pola bitew.

„Przyszedł rozejm. Skoro tylko przestały grzmieć armaty, żyd wyszedł ze swej kryjówki. On, który jedynie wyciągnął zyski z wojny, teraz rości sobie pretensje do narzucenia swej przewagi chrześcijanom. Jako przemyślny taktyk, poobsadzał węzły życia zbiorowego i centra strategiczne nowożytnego życia państwowego: prasę i parlamenty, a przedewszystkiem tajemne kaplice rewolucji..

„Od pierwszej chwili, gdy zaraza bolszewicka poczęła się budzić na wschodzie, można było zauważyć, iż jej głównym propagatorem był żyd. Właściwi panowie dzisiejszej Rosji noszą wszakże takie nazwiska, jak: Bronstein zwany Trockim, Sobelsohn alias Radek, Apfelbaum alias Zinowiew, Cederbaum, zwany Martowem, i rozliczni inni Jofowie Coheny.

W Polsce emisariusze bolszewików

rekrutują się wyłącznie z żydów; w Niemczech zaś na czele spartakowskiego buntu stanęli: Liebknecht, Ledebour, Rosa Luxemburg, Lewy, Cohen — wszystko żydzi.“

W dalszym ciągu dziennik francuski wywodzi, iż prąd nawskroś przepojony anarchią i nienawiścią, mógł wyjść li tylko z czeluści chetta; żadne społeczeństwo chrześcijańskie nie byłoby w stanie zrodzić takiego potwora. *Bolszewizm jest nawskroś produktem żydowskim*, wyróśłym z odwiecznej nienawiści żydowskiej do kultury chrześcijańskiej, świętości rodziny, honoru, ojczyzny i tradycji.

Obecność żydów w obozie antybolszewickim, potępiającym zarazem anarchię, nie jest — według „Libre Parole“ — niczem innym, jak tylko wyrazem taktyki żydowskiej. „Wierni swej me odzie asekurowania się na dwa fronty, żydzi wszędzie starali się stanąć mocno w dwóch przeciwnych obozach. Podczas wojny okazali się gorącymi wyznawcami pruskiej „die kultur“, utrzymując równocześnie swych „attache“ w Paryżu, Londynie i Nowym Yorku“. Tak samo podczas rewolucji. Jedni żydzi wraz bandami opryszków rabowali muzea i pałace carskie, drudzy zaś zakupywali lupy po śmieśznie niskich cenach, a odprzedając dalej zgarniali do swych kieszeni niezmiernie zyski. Jedni i drudzy stanowią li tylko jeden front bojowy wobec „goimów“, tylko postępują się różną taktyką.

Na zakończenie autor francuski przypomina zdanie głośnego filozofa-racjonalisty, Voltaire'a: „Żydzi, bez względu na to, czy są z pokolenia Naftalego, czy innego, są i będą arcyłajdakami (les plus fefifs coquins)“.

przyjaciel w nocy i przed południem ostrzeliwał naszą pozycję i miasto. Odpowiadała nasza artylerja, prażąc skutecznym ogniem wojskowy obiekt w ukraiński. Pojedyncy artylerji z małemi przerwami trwał całe przedpołudnie.

Wczoraj wieczorem przybył z Krakowa pociąg osobowy.

W niektórych miejscowościach przyszło wczoraj do krótkich starć z piechotą ukraińską, która próbowała przedsięwziąć jakąś akcję jednakże wszędzie poniosła porażkę. Większych akcji piechoty nie było.

Minister Hącia w Zagłębiu Dąbrowskim.

Jak donosi „Kurjer Zagłębia“, przybył do Sosnowca minister przemysłu i handlu dr. Hącia i wziął udział w obradach, które toczyły się w sali Związku żelaznego.

W przemówieniach swych p. minister oświecał ze swego bezstronnego stanowiska sprawę przemysłu i handlu. Zdaniem p. ministra do uruchomienia przemysłu nie można przystąpić, zanim nie zmieni się aprowizacja. Zniżka cen produktów codziennej potrzeby wpłynie na zniżkę płacy, a wienczas fabrykanci będą mogli podjąć finansowo i uruchomić warsztaty pracy. Obowiązek poprawy aprowizacji i zniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby spoczywa na skarbie. Z drugiej strony jednak uporać się należy z paskarstwem, żydowskim i polskim. Zrealizowanie taniej żywności i odzieży zbliża się teraz rączym krokiem. Gdańsk i Księstwo Poznańskie pracują nad tem skutecznie. Jeszcze dwa tygodnie, a skutki te będą widoczne. Poza tem będzie można uruchomić przemysł, częściowo przy pomocy Ententy, która dostarczy potrzebnych surowców. Przy odrobinie dobrej woli będzie spełnione to bardzo trudne zadanie, inaczej kraj będzie doprowadzony do anarchji i ruiny.

Na różne projekty i żądania p. minister oświadczył: 1) Do W. Ks. Poznańskiego można dostarczyć węgla, ale stoi temu na przeszkodzie fatalny brak taboru, a szczególnie parowozów; 2) Sekwestr huty Kątarzyny nastąpi w najbliższych dniach; 3) W sprawie uruchomienia fabryki D. ichsla toczą się pomyślnie rokowania; 4) Do kopalni hr. Renarda wczoraj już przyjechał nowy zawiadowca; 5) Kopalnię „Czeladź“ obejmują Francuzi; 6) Cementownia w Grodźcu otrzymała już zamówień na 20,000 beczek z dostawą w najbliższym czasie; 7) W sprawie elektrowni, która w oczach bezstronnych odmiennie się przedstawia, decyzja nastąpi natychmiast.

Po rozpatrzeniu spraw powyższych, p. minister głosem podniosłym zawołał: „Macie Polskę, macie Sejm, jakiego na całym świecie niema, Sejm Wasze nadzieje spełni, ale pamiętajcie, że nie ten jest szczęśliwy, kto ma tysiące i setki tysięcy, lecz ten, kto ma sumienie czyste i spełnia swój obowiązek wobec siebie i Ojczyzny“.

Słowa ministra odnoszą się do smutnego faktu, że wydajność pracy w Zagłębiu zmniejszyła się z 300 proc., podczas gdy płaca o 300 procent wzrosła. To też węgiel na Górnym Śląsku kosztuje korzec 3 marki, podczas gdy u nas ten sam węgiel kosztuje 8,50 mk. A cierpi na tem najbiedniejszy. Tam polskie ręce pracują na Niemca, tu dla siebie i kraju, a jednak taka między nimi różnica.

Ogromne wrażenie wywarło zapatrywanie p. ministra na reformę rolną. Reforma agrarna, to nietylko reforma bytu włościańskiego, lecz bytu robotnika. Pan minister będzie się domagał, aby każdy robotnik fabryczny po pewnym czasie otrzymał jeden do dwóch morgów gruntu. Ośmiogodzinne dnia pracy nikt robotnikom nie odbierze. Po ukończeniu swej pracy zawodowej robotnik w zreformowanej Polsce będzie mógł na własnym kawałku ziemi pracować nad sobą i uprawiać swoją parcelę dla dobra swego i ogółu.

Przegląd prasy.

„Złote myśli przywódców P. P. S.“

Ex-premjer Moraczewski.

Naród polski zdobywać musi niepodległy byt państwowy w walce przeciw Rosji.. Siłę zbrojną do walki stworzyć możemy przy poparciu Bustrji. Jest to jedyna możliwość w epoce obecnej wojny światowej. Od pokonania Rosji zależy nasze szanse uzyskania bytu państwowego. Złączenie samorządnych państw polskiego w związek państwo-

wy z monarchją austro-węgierską uważamy za możliwy i prawdopodobny wynik wojny, godzący interesy Austro-Węgier i Niemiec z interesami narodu polskiego“ („Zarys sprawy polskiej w obecnej wojnie“ str. 25).

... istnieje mocarstwo, którego „siła i znaczenia ogólnie się u nas nie docenia“, a mianowicie Austria (str. 67 tamże).

„Zjednoczenie dwóch zaborów, Królestwa i Galicji w jedną państwową jednostkę, z sejmem warszawskim, jako jedynym ciałem ustawodawczym i kontrolnym (I), z własnym rządem odpowiedzialnym przed sejmem, przyniosłoby nam i własne państwo i częściowe zjednoczenie. Jasną jest rzeczą (czytamy dalej), że Niemcy, a nawet Austria, godząc się na utworzenie takiego państwa, żądają gwarancji, że Polska nie oprze się o Rosję. A tą gwarancją może być: polityka zagraniczna, wojsko i osoba panującego“ (str. 67 tamże).

Dr. Witold Jodko.

„Bohaterstwo, jakiego Turcy złożyli dowody, znaczne siły uszione, które potrafił wydobyc z swego narodu zapewniają im potężny wpływ na politykę międzynarodową (str. 25).

Posel Ignacy Daszyński.

„W Austrii rezultatem jest zaniechanie realizacji austriacko-polskiego programu i zadowolenie się obroną reszty. Jakie tu zająć stanowisko? Mojem zdaniem zasadniczo nie mamy powodu zmieniać naszego programowego dążenia. Program nasz jak bluszcz obwijał się około tronu Habsburgów, ale ten powód miał i ma korzenie w ziemi polskiej. (Mowa z 3 października 1916).

5-go listopada wkrzeszono słowem to, o czem marzyli ojcowie nasi, zapowiedziano powstanie państwa polskiego, którego wachodnich granic jeszcze nie określono. Akt ten ma dla nas przeogromne znaczenie, są bowiem akty tak uroczyściej natury, że słowo w czyn zamieniają, urzeczywistniając najśmielsze nadzieje. (Mowa wypowiedziana na wiecu C. K. N. w Warszawie dn. 26 listopada 1916 r.).

Liberum Veto.

Ogólne zebranie

I. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Łodzi.

W sobotę dnia 1-go marca odbyło się doroczne ogólne zebranie I-go Koła P. M. S. przy udziale 65 osób.

Po zagaleniu posiedzenia przez prezesa I. Koła p. dyr. Klossa na przewodniczącego zebrania wybrany został prof. Józef Adamowicz na asesora zaś pp. Biernacki, K. Kowalski, prof. H. Ostrowski i pni Wolanowska, na sekretarsa zaś p. Zaleski.

Po odczytaniu przez tego ostatniego protokolu z ogólnego zebrania zeszłorocznego i przyjęciu tegoż, p. Wacław Kless odczytał sprawozdanie z działalności Koła za rok 1917/18. W roku sprawozdawczym czynne były następujące 4 sekcje:

1. Nauczania dorosłych: Urządzane były kursy: a) dla analfabetów i półanalfabetów; wykładano naukę czytania i pisania w języku ojczystym, rachunki i pogadanki historyczne—trzy razy tygodniowo po dwie godziny i b) kursy uzupełniające z programem: styka, język ojczysty, arytmetyka (kurs całkowity), historia ojczysta, geografia, przyroda, algebra i geometria, wreszcie buchalterja — ogółem 18 godzin tygodniowo. Na 14 urządzonych kompletów zapisano się 622 osób, z tych uczęszczało do końca roku 424 osoby. Koszt utrzymania kursów wyniósł Mk. 10,996 fen. 58.
2. Sekcja czytaniek dla dzieci: W miesiącu i poza miastem ogłoszono 57 pogadań z obrazami niktąciami na tematy: historyczne, geograficzno-przyrodnicze i obyczajowe. Opłata za wejście wynosiła 5 fenigów, przyczem znaczna ilość była wydanych biletów bezpłatnych.
3. Sekcja pogadań i odczytów popularnych dla dorosłych. Wygłoszono 17 odczytów przy 1643 słuchaczach w miesiącu oraz 7 na prowincji. Opłata wynosiła 2 mk. 10 fenigów. Do pogadań tych łącznie z czytankami dla dzieci dopłaciła Macierz Mk. 482 fen. 42.

Rokowania z Niemcami.

Poznań, 5-go marca. W dniu dzisiejszym udała się komisja międzysojusznicza pod przewodnictwem ambasadora Noulens w towarzyszywie przedstawiciela rządu warszawskiego, hr. Zygmunta Wielopolskiego do Krzyża celem spotkania się z delegatami rządu niemieckiego: bar. Rechenbergiem i byłym ministrem Dresseem,

Przedmiotem rokowań ma być natychmiastowe przeprowadzenie warunków rozejmu oraz zabezpieczenie przejazdu dla armji Hallera na linię Gdańsk Toruń. Powrotu misji oczekują dziś wieczorem. W dniach najbliższych będą kontynuowane pertraktacje.

Wschodnia strażnica Polski.

Lwów 4 marca. (PAT). Wczoraj o 2 w południe zjawili się u pułk. Smitha generał Rozwadowski, jako przedstawiciel rojskowy oraz poseł Aleksander Skarbek, ako pełnomocnik ministerstwa spraw zagranicznych, oświadczaając, że przed upływem wyznaczonego terminu tj. przed 5 marca przynoszą odpowiedź w imieniu rojska i rządu polskiego.

Wojsko i rząd polski poddają się ymczasowym warunkom wojskowym przez piśję wyznaczoną dla obu stron celem zaprzestania krwi rozlewu.

Posel Skarbek uczynił przytem w imieniu rządu zastrzeżenia natury zasadniczej, przy których rząd polski obstawać będzie na konferencji pokojowej.

Pułk. Smith przyjął odpowiedź polską do wiadomości i zawiadomił o tem natychmiast telegraficznie gen. Barthelemy który obecnie bawi w Poznaniu, gdzie przyłączył się do misji ambasadora Noulens.

Lwów 4 marca. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym radny Laskownicki złożył następującą deklarację:

W chwili dla naszego miasta tak poważnej, gdy na nowo wbrew naszej woli zamiarom rozgorzała zarzucona nam walka rada królewskiego stołecznego miasta Lwowa ponawia uroczyste ślubowanie niezłomnego wytrwania w obronie najświętszego ideału narodowego, przekazanego nam świętą przeszłością i tradycją przodków.

Rada miasta zwraca się do ludności w gorącym wezwaniem, aby tak samo jak przed bohatersko znosiła cierpienia, jakże zabiega na nią poczucie konieczności tej

obrony do ostatniej kropli krwi, stwierdzając w ten sposób nieugiętą wolę przynależności do naszej ukochanej Macierzy, wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski. Nie ustąpimy nigdy przed przemocą i gwałtem, wytrwamy nieugięci na stanowisku do chwili bliskiego już zwycięstwa.

Sekretarz Woleński odczytał następujący telegram prezydenta ministrów Paderewskiego, który opiewa: Warunki rozejmu ustanowione przez 4 wielkie mocarstwa sprzymierzone nieprzyjaciel zachwale odrzucili. Walka toczy się na nowo. Bohaterskość i ofiarność Lwowa są jak ongi, tak samo i dziś przykładem dla całej Rzeczypospolitej. Niechaj więc ludność miasta Lwowa pomni, że od jej wytrwałości i męstwa zależą losy granic naszego państwa, pomni, że za nią stoi cała odradzająca się Rzeczpospolita Polska, której siły wzrosną i spotęznąją wkrótce. Rząd czyni wszystko co dziś leży tylko w jego mocy, by ten gród niezłomny uchronić przed wrogiem i zachować dla Polski w blasku nieśmiertelnym jego obrońców. Podp. Paderewski.

Z kolei odczytano telegram marszałka Sejmu Trąpczyńskiego, który pozdrawia bohatersko mieszkańców Lwowa.

Radni Fedak, Nahirny i Lodoholski nadesłali do rady miejskiej pismo, w którym zgłaszają wystąpienie z grona jej członków. Podobne pismo nadesłał Michał Hankiewicz, który stosownie do uchwały partji socjalno-demokratycznej ukraińskiej również złożył mandat do rady miejskiej. Na wniosek radnego Lewickiego rada miejska uchwaliła nie przyjąć do wiadomości rezygnacji Rusinów.

Lwów, 4-go marca. O dzisiejszej sytuacji donosi „Gazeta Lwowska“: Nie-

4. Sekcja jednorocznych kursów pedagogicznych.

Webec doświadczenia roku pierwszego, iż wymagany początkowo od kandydatów cenzus 4-klas szkoły średniej okazał się niewystarczającym, w roku sprawozdawczym cenzus ten podniesiono do klas 6-clu. Z ogólnej liczby słuchaczy i słuchaczek w ciągu roku opuściło kursy 12 osób. Świadcstwa wykwalifikowanych nauczycieli początkowych otrzymało 20 osób. Podstawowe wiadomości teoretyczne, jakie otrzymali słuchacze, poparte zostały odpowiednią praktyką nauczycielską w wyznaczonych przez p. inspektora szkolego szkole wzorowej. Nauka odbywała się codziennie po 8 godzin (od 5 do 8 wieczorem), ogółem w ciągu roku było 511 godzin wykładów. Opłata za naukę wynosiła Mk. 180 rocznie. Kursy prowadzone były pod kierownictwem prof. Pawła Macińskiego.

Strona finansowa kursów: wpływy Mk. 7,272 fen. 35, a mianowicie: wpisy 3,300 Mk., zasiłek Macierzy 3000 Mk., honorarium kierownika p. Macińskiego, którego się rzekł na rzecz Macierzy, 875 Mk., drobne wypłaty 7 mk. 25 fen.

Wydatki wynosiły Mk. 7156 fen. 5. Łożostwo Mk. 116 fen. 30.

Prócz tego Koło urządziło obchód Kościuszkowski oraz w 8-miu punktach miasta i okolic obchody 8-go maja. Z urządzonych w dniu 8-go maja na rzecz wszystkich kół łódzkich kwęsty ulicznej na Koło I-e przyspałdo Mk. 3454 fen. 87.

W roku sprawozdawczym Koło udzieliło zapomóg na wpisy uczniom szkół średnich w wysokości 1974 Mk. 50 fen.

Na początku roku sprawozdawczego Koło liczyło 1812 członków, w końcu 1366.

Zarząd Koła stanowili: p.p. Stanisław Chmiński—przewodniczący, W. Kłosa i B. Kuothe—zastępcy, R. Wybranowski i A. Goerne—sekretarze, F. Przedpełski i dyr. Pfaller—skarbnicy, W. Brzeziński—gospodarz oraz członkowie: ks. prałat Tymieniecki, J. Adamowiczowa, M. B. zaziński, K. Fiedler, S. Gontarska, M. Przedpełska, dr. Siviński i dyr. Talin. Webec wyjazdu p. Chmińskiego z Łodzi obowiązki przewodniczącego od grudnia pełnił p. Bronisław Kuothe, od czerwca zaś p. Wacław Kłosa.

Prócz tego wystąpił z zarządu w ciągu roku: p. Gontarska z powodu wyjazdu i p. Przedpełski z braku czasu.

Sprawozdanie rachunkowe I-go Koła P. M. S. wykazuje we wpływach Mk. 15,829 fen. 78, w wydatkach Mk. 23,177 fen. 18. Przewyżka wydatków nad dochodami pokryta została z majątku P. M. S.

Nad odczytaniem sprawozdaniem rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos p.p. Piaskowski, Jasiński Edmund, Buła, Waltratus, Biernaciak, Stanisław i inni. Mówcy kładli nacisk na to, by przed wszelką inną działalnością Koło zwracało największą uwagę na walkę z analfabetyzmem.

Po przyjęciu sprawozdania z działalności oraz odczytaniem następnie sprawozdania komisji rewizyjnej i budżetu na rok bieżący, przystąpiono do dokonania wyborów komisji rewizyjnej oraz 6 członków zarządu i 4 zastępców.

Dla komisji rewizyjnej wybrani zostali p.p. Bukowski, dyr. Swierczewski i p. Miszewski, na zastępców p.p. Chwalbiński i Brajner.

Do zarządu weszli p.p. Brzeziński, W. Brzeziński, K. Fiedler (40 głosów), Wł. Bakersdorf, M. Przedpełska (38 gł.) R. Paszko—37 gł., C. Smogorzewski—34 gł., H. Kłosa—26 gł., Charema—19 gł. i Wł. Niemirowski ewent. pani przełożona W. Macińska po 17 gł.

W końcu na wniosek p. dyr. Kłosa zebrani postanowili wyrazić najgłębszą podziękę p. Stanisławowi Chmińskiemu, który na stanowisku Przewodniczącego Koła od czasu jego zorganizowania położył dla Koła niepożyteczne zasługi, oraz pamięć przed paru dniami zmarłego, a duszą oddanego Macierzy—6. p. Stanisława Jezierskiego uczczono przez powstanie.

Na tym posiedzeniu zakończono.

Co słyszeć nowego?

— Z Rady Szkolnej Okręgowej.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Szkolnej Okręgowej zakwalifikowano do rozpatrzenia następujące wnioski: 1) o zniesieniu wogóle t. zw. 4-klasowej Szkoły miejskiej w związku z projektowaniem otwarcia od nowego roku szkolnego szkół 7 oddziałowych; 2) w sprawie emerytury dla nauczycieli szkół miejskich i 3) w sprawie wynagrodzenia nauczycieli miejskich.

— Przyjazd inspektora.

Wczoraj przybył do Łodzi delegowany z ministerjum spraw wewn. in-

spektor powiatu łódzkiego, p. Kwapiński, celem lustracji całego powiatu. Odbył on konferencję z kom. ludowym, p. Remiszewskim, a następnie z przedstawicielami wszystkich władz powiatowych.

— Z Tow. pomocy dla żołnierzy Polskich.

Wczoraj o godz. 5 po poł., w biurze Ł. M. R. O. w domu Simensa (Piotrkowska 96) zebrali się wszystkie delegatki Towarzystwa pom. dla żołn. polsk., które przyjeły na siebie obowiązek zbiórki odzieży i jednanie członków dla Towarzystwa. Na zebraniu omawiane były sprawy związane z działalnością towarzystwa.

— Budowa szpitala miejskiego.

Delegacja budowlana postanowiła przedstawić magistratowi do uchwalenia projekt budowy szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych, na terytorium przy szosie Karolewskiej, za plantem kolei kaliskiej, oraz wystąpić z wnioskiem do ministerium robót publicznych o adiację miastu pożyczki w kwocie 1 miliona marek, począwszy od 1 kwietnia r. b.

Projektowany szpital obliczony jest tymczasem na 150 łóżek, z możliwością rozszerzenia go do 500 łóżek i więcej.

— Delegaci Sejmiku powiatowego.

Na zebraniu Rady gminnej Babice, powiatu łódzkiego, pod przewodnictwem wd. ta p. Gumulskiego, wybrani zostali na delegatów do Sejmiku powiatowego p. Michał Ciołyński z osady Kazimierz i Walenty Abraham z Babiczek. (x)

— W sprawie odzyskania Gdańska.

Prezydium łódzkiej Rady miejskiej otrzymało od przewodniczącego Związku miast Suligowskiego depezę treści następującej:

W dniu 9 marca odbędą się w miastach całej Polski uroczyste posiedzenia Rad Miejskich celem wywarcia nacisku na koalicję w sprawie odzyskania Gdańska przez Polskę. Rezolucje Rady uzasadniającej potrzebę posiadania wybrzeża morskiego będą przesłane Komitetowi narodowemu w Paryżu, Msji koalicyjnej w Warszawie oraz rządowi. Prasa polska wyda dnia tego nadzwyczajne numery gdańskie. Prezes Związku przesyła telegraficzne nadesłania uchwalonej rezolucji.

Webec tego na wieczór wczorajszymi zawiązano nadzwyczajne posiedzenie prezydium łódzkiej Rady miejskiej.

— O tłuszczu amerykańskim.

Opóźnienie w otrzymaniu tłuszczów amerykańskich Wydział zaprowiantowania miasta tłumaczył tem, iż uważa cenę tychże za nader wygórowaną, a mianowicie po 12 mk. za kilo franco Warszawa.

Webec tego Wydział czyni starania o obniżkę ceny i o ile uzyska ją, to burmistrz Kernbaum upoważniony jest do zakupienia dla Łodzi tytułem próby 4 wagonów tłuszczów amerykańskich, a mianowicie stoniny i szmalcu. W tym wypadku funt tłuszczu amerykańskiego kosztowałby w Łodzi po doliczeniu kosztów przewozu około 6 mk. za funt.

— Nafta dla rzemieślników.

Wydział zaprowiantowania miasta postanowił, aby drobnym sklepikarzom i rzemieślnikom wydawać naftę zamiast po 2 funty po funtów 4 na okres dwutygodniowy.

— W imię sprawiedliwości.

„Robotnik” z dnia 28 lutego r. b. w korespondencji z Łodzi zamieścił artykuł poświęcony działalności Policji Łódzkiej. Nie rozumiemy o co właściwie „Robotnikowi” idzie, używając wyrażenia p. Zbrożek „dorwał” się do władzy. Bo wszak przypominamy sobie doskonale, iż p. Zbrożek wcale do władzy się nie „rwał” wtedy kiedy p. Surin zajął fotel Naczelnika Policji. Widzieliśmy zaraz w pierwszych dniach rządów p. S. jakie przewroty następowały w mieście, widzieliśmy jego obietnicę danych rezerwistów i widzimy teraz jak sprawy te zostały postanowione. Najbardziej zdaje się „Robotnik” oburza logiczne rozporządzenie p. Zbrożka w sprawie strejku stróżów, które niedopuszcza terroryzowania 400,000 tysięcznej ludności przez garstkę malkontentów. Bądźmy konsekwentni panie Janie z „Robotnika”, nie przesadzajmy sprawy, patrzmy trochę dalej, a nie tak krótko i jednostronnie. Komentarze zdaje się być zbyt liczne, jeśli Pan przejrzy całą niezamordowaną działalność p. Zbrożka dla robotnika, jeńca i ciałych tych rzesz nieszczęśliwych ofiar wojny.

— Stow. robotników chrześcijańskich.

Pod przewodnictwem p. J. Frankow-

skiego odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu Stow. robotników chrześcijańskich, na którym postanowiono podnieść pensje pracowników kooperatywy i herbaciarni w stosunku 50—75 proc. Po wystąpieniu sprawozdania delegatów do komitetu opieki nad bezrobotnymi, uchwalono brać udział nadal w prawach tegoż komitetu. Stosując się do życzenia magistratu postanowiono przesłać opis dzieł pożądaných dla biblioteki stowarzyszenia. Na zakup książek magistrat wydzielił sumę z funduszu uchwalonego przez Radę miejską.

Zwierzano sprawozdanie z działalności piekarni, kooperatywy i herbaciarni stow. za rok 1918.

Godziny pracy w kooperatywie ustanowiono od 9 rano do 12 i pół po południu i od 2 do 7 wieczorem.

— Podwyższenie pensji.

Zarząd Stow. Spożywczo „Ognisko” z uwagi na ciężkie warunki materialne — podniósł pensje wszystkim pracownikom administracji, mianowicie ekspedjentom do 350 mk. 400, buchalterowi do 450 mk. miesięcznie.

— Z kreniki towarzyskiej.

We wtorek, d. 4 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w kościele św. Stanisława Kostki odbył się obrzęd zaślubin d-ra Józefa Rosiewiczza z p. Julją Przedpełską. Nowożeńców pobłogosławił dziekan łódzki, ks. prałat Tymieniecki.

Publiczność, zapewniająca prawie po brzegi olbrzymią świątynię, dała świadectwo, jaką powszechną sympatją cieszą się nowożeńcy w szerokiej sferach miejscowego społeczeństwa.

Szczęście Boże młodej parze!

— Uwalniania od wpisów.

W Wydziale szkolnictwa przygotowano Lankietę dla nauczycieli, korzystających z zapomóg na wpisy dla swych dzieci, kształcących się w szkołach średnich. Zgłaszać się należy w godzinach od 1 do 3 i pół poł.

— Z Tow. sportu wędkowego.

Świeżo ukończeni zarząd Tow. sportu wędkowego uprasza zainteresowanych członków oraz osoby nie należące jeszcze do Towarzystwa o przybycie do lotu przy ul. Piotrkowskiej nr. 87 (mieszkanie W-go E. Kuothe), w sobotę d. 7 b. m. o g. 6-ej wieczorem.

— Syndykat ogrodnicy.

W Łodzi powstaje miejski Oddział warszawskiego syndykatu ogrodniczego, mający za zadanie wspólną obronę interesów przy wprowadzaniu nasion sprzedawanych owoców, eksploatacji sadów ogrodniczych, w walce ze zorganizowanymi pośrednikami żydami i t. p. Udział wynosi 100 mk. do syndykatu należą mogą nie tylko ogrodnicy zawodowi lecz i amatorzy, obywatele ziemscy i t. p. Komisję organizacyjną stanowią p.p. L. Ratkowski, L. Kołaczowski, K. Karwacki, W. Kulesza i Alfred S. tyller. Na 1 kwietnia będzie otwarty wielki sklep hurtowy.

— Uchwała gminna.

Na zebraniu gminy Łagiewniki uchwalono: 1) pociągnąć do płacenia składek gminnych właścicieli obszarów leśnych w całej gminie oraz właściciela obszaru leśnego w majątku Łagiewniki na ziemi z ornym gruntem; 2) tytułem odszkodowania za niedostarczenie w okresie wojny podwód natek na folwark Łagiewniki jednorazowy podatek w sumie mk. 3000 i kapitał ten zaliczyć na przyszłe potrzeby gminy.

— Tyfus plamisty.

Lekarze miejscowi notują coraz częściej wypadki tyfusu plamistego w Łodzi, który szerzy się w południowej stronie miasta, a głównie w okolicach Górny Rynek, przy szosie Pabjanickiej, Chojnach i t. p.

Oflarami swego zawodu stały się dwie pielęgniarki Chrześcijańskiej Sekcji kobiet opieki nad chorymi — Rykowska i Tomaszewska, które zaraziły się tyfusem plamistym. Umieszczono je w szpitalu w Radogoszu. (x)

— Rozbiórka domu.

Wydział budowlany zakwalifikował do rozbiórki następujące domy drewniane: K. Cerechowskiego, przy ul. Profesorskiej № 12, N. Grynwald przy ul. Podrzecznej № 23, Szpita przy ul. Kielma № 32, Ch. Rozenberga przy ul. Łagiewnickiej № 10, W. Machera przy ul. Targowej № 45, W. Gruszczńskiego przy ul. Jana № 40.

— Strzały do policji.

Onegdaj, przy ul. Słowiańskiej nr. 15 urządzono sabawę, podczas której powstała bójka, o czem zawiadomił komisariat J. J. zef Ignaszak. Wystąpił patrol policyjny udał się na miejsce zajścia, lecz nie zastał

uczestników bójki, gdyż ci zbiegli w stronę Widzewa. Patrol puścił się za nimi w pogon. Pomiędzy koleją Szajbierowską a Widzewem zauważono pod parkanem kilku stojących ludzi, który na rezkas „stój” zaczęli uciekać. Do uciekających patrol dał salwę, na którą odpowiedziano strzałami rewolwerowymi. Po krótkiej pogoni zatrzymano jednego ze strzelających do policji, Władysława Gębalskiego, zamieszkałego przy ul. Słowiańskiej nr. 5. Sprawę skierowano do wydziału kryminalnego.

Wrażenia muzyczne.

Na XXI koncercie symfonicznym zapoznaliśmy się słuchacze z pierwszą symfonią Mahlera i z pianistą p. Sewerynem Eisenbergerem.

Mahler jest jednym z poważniejszych symfonicznych ostatnich czasów. O twórczości jego słyszy się zdania często rażące nas zupełną sprzecznością — a tak się ma mało okazji do częstszego słyszenia jego dzieł, że trudno zdobyć się na zupełnie zdecydowany i określony sąd o nim i poprzestać trzeba na spostrzeżeniach i uwagach ogólniejszej natury. Mahler był jednym z lepszych kapelmistrzów i jako taki bajecznie posiadał technikę pisania na orkiestrę, tak że jego najdłuższe czasami pomysły brzmią dobrze; a dawane kontrasty w rodzaju następstwa ślicznego, pełnego iście Hajdnowskiej prostoty tematu n. p. po skrajnie modernistycznych kombinacjach harmonijnych i instrumentacyjnych nie chybiły celu i dowodzi, że mamy tu do czynienia z idealnie wyszkolonym i opanowanym fachowcem. Jeżeli chodzi o całość kształt dzieła, to trudno jest doszukać się jakiejś idealnej przewodniej — jakiejś łączności między poszczególnymi częściami. Więcej tu jednak wiedzy i rutyny — akademizmu w najlepszym słowa tego znaczeniu, niż geniuszu i natchnienia.

Zakończyć mi wypadnie słowami uznania dla orkiestry z kapelmistrzem p. Szulcem na czele za nader subtelne wystudowanie i wykonanie kompozycji i za pełną werwy i prawdziwie artystycznego zapalu dyrekcję.

Solistą, jak wspominałem był p. Eisenberger — artysta, który postawił sobie za zadanie osiągnięcie najbardziej niedostępných i nieoblicznych szczytów i zadaniu temu w zupełności sprostał i obecnie jest już zupełnym panem siebie, fortepianu i publiczności.

Olbrzymia technika, oparta na bajecznej swobodzie i lekkości łączy się w nim z pojęciem doskonałego muzyka, a bujny temperament rozporządzający wszystkimi atutami gry fortepianowej pozwała mu porywać audytorjum.

P. Eisenberger grał koncert b-dur Brahmsa, a koncert ten w jego interpretacji przestał być dziełem „epigona klasycyzmu” — Brahms przedstawił nam się w poniedziałek, dzięki wykonawcy, jako romantyk, jako potęga twórcza, rozporządzająca całą skalą uczuć, od najpotężniejszych wlotów do najsłabszych zapamiętań się.

Publiczność bez końca oklaskiwała artystę, który zdobył ją sobie wstepnym bojem. W. L.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR POLSKI.

Dzisiaj, w czwartek dnia 6 b. m. odegrana będzie arcywesoła komedia T. Bernarda p. t. „Kawarenka” dająca szerokie pole do popisu p. K. Tatarkiewiczowi. Z roli kłomera Alberta p. Tatarkiewicz tworzy postać przepyszną, pełną humoru, wyposażoną w tyle wybornej pomysłowości szczegółów, tak umiejętnie tuszuje groteskowość linii, że jego Albert w postaci komedijowej staje się t. p. m. nieprzejaskrawionym, choć wywołującym huragan śmiechu. Działanie sekunduje p. Tatarkiewiczowi cały zespół.

Ceny miejsc popularne. Podczas antraków przygrywać będzie orkiestra pracowników fabryki Poznańskiego.

W piątek po raz 3-ci „Na polskiej ziemi” sztuka w 4 aktach J. Staszewskiej.

Od soboty kasa teatru rozpocznie rozsprzedaż biletów na najbliższą a kolei premierę którą będzie dramat w 3 aktach E. Rostanda p. t. „Orle” z p. W. Biegańskim w roli tytułowej.

— Przedstawienie.

Dnia 7 b. m. o godz. 7 i pół w teatrze Polskim odegrana będzie sztuka „Na polskiej ziemi” p. Staszewskiej. Dochód z przedstawienia przeznaczony na bibliotekę parafjalną przy kościele św. Krzyża. Kto pragnie przyczynić się do powiększenia księgozbioru i ułatwić tym licznym masom czytanie dobrych książek poświęć w tym dniu do teatru.

Ze Stolicy.

Urząd patentowy.

Warszawa, 4 marca (PAT). Urząd patentowy, który mieścił się dotychczas przy ministerstwie przemysłu i handlu ul. Jasna przeniósł się obecnie do lokalu przy ulicy Królewskiej 23.

Urząd patentowy przyjmuje podania o udzielenie patentów na wynalazki oraz o zarejestrowanie wzorów rysunkowych, modeli i znaków towarowych codziennie w godz. od 9 do 3.

Patenty na wynalazki, świadectwa na wzory rysunkowe, modele oraz świadectwa na znaki towarowe zgłoszone na zasadzie ustaw obowiązujących dotychczas w Polsce lub w częściach jej zachowują zastrzeżeniem praw osób trzecich swoją moc, o ile postadacie przed 7 sierpnia 1919 r. zgłoszą je do urzędu patentowego, załączając odpowiednie dowody i kwity z wymaganymi opłat.

Evakuacja cudzoziemców.

Ze względu na trudności aprowizacyjne w jakich znajduje się Warszawa, a także ze względu na utrzymanie powszechnego spokoju i bezpieczeństwa na zasadzie art. 2 dekretu o stanie wyjątkowym z dn. 2 stycznia 1919 r. zarządził komisarz nadzwyczajny Anas co następuje:

1) Osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego winny opuścić miasto Warszawę przed dnem 15 marca r. b., o ile nie uszły przed tym terminem pozwolenia na pozostanie w Warszawie.

2) O pozwolenie powyższe zgłaszać się należy do biura uchodźców znajdującego się w baraku nr. 12 przy dworcu kowelskim czynanego codziennie prócz niedziel i świąt od 10 do 2 po południu zaś w sobotę od 10 do 12 w południe.

3) Osoby które uzyskają pozwolenie na pozostanie w Warszawie otrzymają odpowiednią kartę pobytu i obowiązane będą co 2 tygodnie meldować się w tym samym biurze.

Cudzoziemcy winni niezastosowania się do powyższych zarządzeń niezależnie od przymusowego wydalenia z Warszawy ulagą karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywnie do 3 tys. mk.

Nominacja.

Warszawa, 4 marca (PAT). Naczelnik państwa z dnia 1 marca b. r. zamianował pana Władysława Mullera szefem sekcji w ministerstwie sprawiedliwości.

Kronika polityczna.

Dzienniki warszawskie podają wiadomość, że Sejm w związku z kwestją poboru i formowania armji podejmie sprawę zawarcia sojuszu politycznego i finansowego z mocarstwami sprzymierzonymi. Po zatwierdzeniu tej sprawy będzie dopiero mogła wejść na porządek dzienny sprawa pożyczki zagranicznej, nieodzownej dla tworzenia armji.

Do Francji przybyły już cztery pułki polskie z Włoch. Są to pułki pod nazwą ks. Poniatowskiego, Dąbrowskiego, Mickiewicza i pułkownika Nullo. Pułki te połączyły się już z armją generała Hallera i są w przededniu wyjazdu.

W najbliższych dniach prezydent ministrów, Paderewski, zamierza wyjechać do Paryża dla wzięcia udziału w obradach konferencji pokojowej.

Na wczorajszym posiedzeniu kom. do spraw zagranicznych odczytano wszystkie depesze wymieniane między Polską a rządem sowieckim i poddano je szczegółowemu rozważaniu.

Na posiedzeniu komisji odbudowy kraju przedstawiciel rządu zakomunikował że rząd w tych dniach przejmuje niektóre działy zarządu gospodarczego w Galicji podlegające dotychczas komisji rządowej, nadto naczelny likwidator Wł. Grabski przedstawił rejestr strat, które mają być przeprowadzone niezależnie od decyzji konferencji pokojowej.

Wobec tego, że w prasie pojawiły się notatki, że niektórzy komisarze ludowi otrzymali dymisję ze względu na swe przekonania polityczne, wydział prasowy Minist. Spraw. Wewnętrznych komunikuje, że powodem zmiany, niektórych z pośród nich, był jedynie brak kwalifikacji dymisjonowanych komisarzy.

Prasę warszawską obiegła wiadomość że władze miarodajne postanowiły rozwiązać Milicję Ludową, ustanawiając dzień 15 marca, jako termin ostateczny rozwiązania.

Wydział prasowy ministerjum spraw wewnętrznych zaprzecza pogłoskom o wydaniu takiego rozporządzenia i wyjaśnia że Milicję Ludową nie mogą władze rozwiązać bez decyzji Sejmu.

Drugim wice-ministrem spraw wojskowych został mianowany gen. Majewski, były szef sekcji ministerstwa obrony mądowej w Wiedniu.

Po reorganizacji sztabu generalnego wojsk polskich, przy sztabie pozostaną następujące komisje: organizacyjna, kolejowa, techniczna i informacyjna. Ministerjum Sp. Wojsk. obejmie wydziały: demobilizacyjny, naukowy, geograficzny i personalny.

Drużyna rosyjska.

Od generała Listowskiego otrzymał „Kurjer Warszawski” z Brześcia Litewskiego pod dnem 28 lutego r. b. następujące pismo:

Szanowny Redaktorze! Proszę o umieszczenie w „Kurjerze Warszawskim” kilka słów wyjaśnienia:

Ponieważ drużyna rosyjska wzbudziła duże zainteresowanie ogółu i wywołała nieuzasadnione, niesprawiedliwe, a nawet oburzające napaści ze strony „Robotnika”, dziwnym zaś zbiegiem okoliczności znalazła się w powierzonej mi grupie, uważam za stosowne przesłać słów kilka wyjaśnienia:

Przy naszej ofensywie na Kobryń zagarnęliśmy tę pińską drużynę, która zbiedzona, w liczbie 140 członków, ścigana przez bolszewików, przedzierając się przez pińskie błota i moczary, oparła się o nas i oddała się pod nasze dowództwo, składając państwu polskiemu przeszło 1000 karabinów, 200,000 ładunków, 8 karabinów maszynowych, 3 kulomioty i dużo innej broni.

Zespół tych niby kontr-rewolucjonistów, reakcjonistów stanowi zaledwie 35 oficerów (z których jest kilku Polaków z Mińszczyzny), reszta szeregowców i ochotników, wśród których również polowa Polaków.

Zadna polityka nimi nie kieruje, tylko nienawiść za wolające o pomstę do Boga zbrodnicze czyny bolszewickie, dokonane nad ich rodzinami i mieniem.

Z wcieleniem drużyny, osobiście zameldowałem naczelnemu dowództwu, przy jakich okolicznościach drużyna się wcieliła i przedstawiłem projekt rozkazu, na jakich zasadach może Polska przyjąć tę garstkę prawdziwych rosyjskich patriotów, przejętych wdzięcznością dla nas.

Wezwanie w gazecie rosyjskiej nie pochodzi odemnie, lecz z głębi serc przemęczonych i wycieńczonych garstki bohaterów drużyny z prośbą o wzmocnienie

ich szeregów, tembardziej, że Polacy będą z niej wydzieleni

Walcząc przeciwko nawałce bolszewickiej, temu największemu wrogowi Polski i całej kultury zachodniej, nie możemy usuwać garstki ludzi walczących przeciwko temu wrogowi, który zniszczył kraj rodzinny i doprowadził do takiego poniżenia, a pragnących tylko porządku i możebnego życia w swojej ojczyźnie, bez żadnych idei imperialistycznych.

Będąc Polakiem z dziada pradziada nie pozwoliłbym na żadną niekorzystną dla Polski, z uchybieniem honoru wojskowego w przyszłości.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Listowski
generał podporucznik.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pod ogłoszonym w Nr 62 „Straży Polskiej” listem otwartym do Nauczycielstwa Szkół Średnich w liczbie podpisów wymieniony został także podpis Rady Pedagogicznej Szkoły Wyższej Realnej ul. Dzielna 58 w Łodzi.

Ponieważ pod tym adresem mieści się pozostająca pod moim kierownictwem Wyższa Szkoła Realna z Wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców w Łodzi, przeto czuję się w obowiązku oświadczyć, iż Rada Pedagogiczna powierzonej mi szkole wyżej wymienionego listu otwartego nie podpisywała.

Z wysokim poważaniem
Wacław Kloss.

Ofiary.

S. J. składa 5 Mk. na obrońców Lwowa, jako przegrany zakład z powodu dojścia do skutku ostatecznego posiedzenia Rady Miejskiej.

Szkola Kochanówki słożyła na Skarb Narodowy Mk. 17 fen. 44, zgodnie z aktem d. 4 marca 1919 r. powyższa ofiara została wniesiona do kasy powiatowej w Łodzi za kwitem kasowym nr. 6200.

Ostatni Recital J. Sliwińskiego.

W niedzielę d. 9 b. m. w sali koncertowej wybitny pianista Józef Sliwiński daje swój ostatni w b. sezonie recital fortepianowy. Niezmiernie interesujące przedstawia się tym razem program tego koncertu, a mianowicie: Bach-Liszt: Fantazja organowa i fug. g-moll. Liszt: Liebestraum, Mendelssohn: Variations Berliousses, Schumann: Karawai. Schubert-Liszt: królowa, oraz utwory Chopina.

Rewolucja w Niemczech

Napisał: Julian Tuwim.

Ilustrował: Artur Szyk.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

308-1

Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 marca 1919 r. o godz. 3 i pół pp. odbędzie się

zwyczajne ogólne zebranie

członków Towarzystwa, w domu przy ulicy Średniej pod Nr. 19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za rok finansowy 1917/18,
- 2) Projekt do etatu za rok finansowy 1918/19,
- 3) Wniosek 28 stowarzyszonych w drzedmiocie zmiany §§ ustawy,
- 4) Wyjaśnienie Władz Towarzystwa w przedmiocie zamiany ogólnych zobowiązań członków Towarzystwa na zebrania pełnomocników,
- 5) Wybory 3-ch Dyrektorów, w miejsce pp. Edwarda Herbsta, wskutek złożenia mandatu, S. Rozeblatta po 3-ch letniej kadencji i b. p. Adolfa Dobranickiego, wskutek śmierci.
- 6) Wybory 3-ch członków Komitetu Nadzorczego w miejsce wychodzących po 3-ch letniej kadencji pp. Karola Klukowa, Engelberta Tyszera i wskutek złożenia mandatu Stanisława Jarocińskiego.

Na powyższe zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa t. j. osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzenia swoim majątkiem.

Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa, mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia w ogólnym zebraniu. Za małoletnich, usamowolnionych, chorych umysłowo i pozostających pod upadłością, prawo głosu na ogólnych zebraniach służy ich opiekunom i tu atcom.

Sprawozdania Dyrekcji za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą. Bez biletu wejścia wstęp na salę ogólnych zebrań nie jest dozwolony.

p. o. Prezesa JULIUSZ LANGE.
Dyrektor Biura L. GAJEWICZ.

OGŁOSZENIE.

Rada Szkolna Okręgowa m. Łodzi, zgodnie z art. 34 § 7 „Przepisów” niniejszem ogłasza konkurs na stanowisko młodszych nauczycieli w miejskich szkołach publicznych z wynagrodzeniem, oznaczonym w Tymczasowym dekrete o stabilizacji i płacy nauczycieli z dnia 18 grudnia 1918 r. i uchwały Rady Miejskiej z dnia 8.1.19 r. oraz Magistratu m. Łodzi z dnia 12.1.19 roku.

Reflektanci winni do podania dołączyć niżej wymienione oryginalne lub urzędowo uwierzytelnione świadectwa wraz z odpisami:

- 1) świadectwa szkolne,
- 2) świadectwa zawodowe,
- 3) świadectwa stwierdzające liczbę lat pracy w zawodzie nauczycielskim,
- 4) świadectwa lekarskie o stanie zdrowia,
- 5) świadectwo o stanie cywilnym,
- 6) metrykę urodzenia,
- 7) metrykę dzieci,
- 8) życiorys,
- 9) świadectwo przynależności państwowej.

Podania należy składać w kancelarii Rady Szkolnej Okręgowej m. Łodzi, ul. Średnia 14, lokal Wydziału Szkolnictwa, II piętro, do dnia 20 marca 1919 r.

UWAGA I. Podania uchybiające któremukolwiek z wyżej wymienionych warunków, nie będą brane pod uwagę.

UWAGA II. Świadectwa lekarskie o stanie zdrowia wydaje bezpłatnie Se. cja do Walki z Gruźlicą przy Wydziale Zdrowotności Publicznej, ul. Dzielna 28.

UWAGA III. Oferty, złożone poprzednio, a nie uwzględnione do dnia ogłoszenia konkursu, uważane będą jako nieistniejące, wobec czego reflektanci, pragnący ubiegać się o stanowiska nauczycielskie w mocy niniejszego konkursu, winni złożyć ponownie odnośne podania według wymagań niniejszego konkursu.

893-1

MAGISTRAT.

Szkoła Techniczna Puńska 9.

Semestr letni rozpoczyna się 10 marca. Czynne są wydziały: budowlany, mechaniczny i elektrotechniczny. Zapisy kandydatów i kandydatek codziennie od 3 do 5 przyjmuje kancelaria.

PIES

szczerułów poszukiwany.
Weinberg, Piotrkowska 58.
806-1

Casino

Pocz. o godz. 4.30 pp.

Dziś premjera!!!Demonstrowany na całym świecie pod protektoratem:
Republiki Francuskiej i Stanów Zjednocz. Ameryki**Odeon**

Pocz. o godz. 4.45 pp.

N'OUBLIONS JAMAIS

Najpotężniejszy dramat epokowy w 13 aktach (6 częściach) odtwarzający z całą prawdą:

Zbrodnie pruskie

p. t.

NIE ZAPOMNIJMY**NIGDY!!**

1. 1 sierpnia 1914 r.
2. Rozbestwienie prusaków.
3. Miłość i poświęcenie.
4. Tryumf żołdactwa.
5. Napady, grabieże, gwałty.
6. Tragedja miłosna wśród huku armat.
7. Szpieg niemiecki przy robocie.
8. Orgie oficerów pruskich.
9. Rozstrzelanie bezbronnnych kobiet.
10. Bohaterstwo kobiety i zwycięstwo miłości.

11. Zbrodnicze storpedowanie przez łódź podwodną okrętu pasażerskiego:

„LUSITANIA“

12. Wszechświatowy przewrót.
13. Wdzięczność Ameryki dla Kościuszki i Lafayette'a.

Akcja dramatu i jego niezwykle epizody od początku do końca obrazu przykuwają uwagę widza.

Film wykonany został przez Towarzystwo Francusko-Amerykańskie „PATHE“ i subsydjowany przez rząd amerykański sumą 3.000.000 dolarów.

Casino

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Z powodu nadmiernych kosztów związanych z nabyciem obrazu ceny podwyższone.

Odeon

Zatwierdzone przez Władze

Biuro Wynajmu Lokali**„INFORMATOR“**Łódź, ul. Piotrkowska № 84,
zawiadamia,

że ma do wynajęcia

Różne lokale skromne i z komfortem, pomiędzy inn.
na szkołę

cały dom; parter i 2 piętra za mk. 15000. Urządzenie spec. na szkołę, przy linii tramw., duże podwórze.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji SEKRETARIAT
BIURA od 9 do 1 i od 3 do 6.

Biuro poszukuje różnych umeblowanych pokoi. Oferty osobiście

Perferówki introligatorskie(maszyny do dziurkowania) **KUPIĘ**. Oferty piśmienne wraz z wymiarem i ceną proszę składać w Administracji „Straży Polskiej“, Przejazd 8, pod lit. „K. P.“**Hotel p. f. Manteuffla** :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wł. J. Petrykowski wydatuje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne
wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Dyrekcja Alfreda Straucha.

Sala Koncertowa.

Środa, dnia 12 marca 1919 r. o godz. 8.15 wiecz.

Wielki Wieczór Literacki 408-1

osobiście wygłoszą utwory własne

Kornel Makuszyński

„Z pamiętnika dni szczęśliwych“

Włodzimierz Perzyński

„Z najnowszej powieści“.

Bilety od Mk. 2 sprzedaje Czytelnia Nowości Alfreda
Straucha, Dzielna 12.**Biuro****Prośb i Zażeń****Aleksandra Gersdorfa**

Łódź, Piotrkowska 84.

Prośby. Memorjały.
Opracow. u s t a w.
Tłumaczenia. Skar-
gi. Referaty.**Dr. W. STANISŁAWSKI**b. ordynator szpi. tala. Mie. śkiego
w Odesie.Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 1-2 i 4-6.
Przejazd № 40 m, 7
(obok poczty).**Dr. Jelnicki**

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne
Św. Emilji 18 (róg Widzewskiej)10-12 i 5-7, kobiety 4-5.
151-15**Dr. Feliks Skusiewicz**
powrócił.ul. Andrzejka № 13.
Choroby skórne i weneryczne
Codziny przyjm.: od 9-11 i od
5-7 i pół p. p. Panie 11-12 rano.
349-1**Dr. L. PRYBULSKI**
Specjalistachoroby skórne, włosów,
wenerja i niemoc płciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskie
Przyjmuje od 9-2 i 4-8,
Panie 5-8.+ Pierwsza +
Chrześcijańska LECZNICA
chorób zębów i jamy ustnej
Sienkiewicza № 83,
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomb
Leczenie homeopatyczne.**Ogłoszenia drobne.****A. A. A. B** szkoda
Tania wy-
przedaz resztek. Skorzystajcie z
okazji 50 proc. taniej niż ceny zw.
Rozmaite resztki na męskie, damskie
i dziecięce ubrania i palta. To-
wary na bluzki, watolina na czap-
eczki, bostony, szewioty, wełny,
chustki zimowe, jedwabie na bluzki,
barchany flanelę, cągi, spódniczki,
halki. Nabyć można prawie za pot-
owę ceny. Łódź, Widzewska № 40-
m. 10, front. II p. na prawo.**A. A. A. R** szkoda
szpadaje H. Sre-
brenik w Łodzi, Piotrk. 84, II pię-
t. Lok. 12 tow. wełn.
na Bekiesze i burki od 30 mk.
na Ubrania uczniows. „ 30 „
na Męskie i skautows. „ 35 „
na Dziecięce „ 14 „
na Spodnie „ 20 „
na Kamizelki sztuczki „ 25 „
na Palta „ 28 „
na Suknie i kostjomy „ 15 „
na Bluzki wełniane „ 8 „
Alpaga i cągi dub „ 20 „
Chustki „ 18 „**A. A. A. Z** szkoda
ry imitacyjnej
najlepszego gatunku elastyczne,
mocne, nieprzyjmowane wody, któ-
ro można przybijać drewnianymi
gwoździkami, jak naturalną skórę.
Dla przekonania o dobroci gatunku
skóry każdy może otrzymać
parę żelówek za 4 m. 50 f. za 3
przy 12 mk.**C** szkoda
studująca w Pa-
ryżu przyjmuje rano od 10-1
i od 3-8 wiecz. ul. Juliusza 18,
m. 46 prawa of. II p. 284-1
M szkoda
ul. Główna 28
zgubiła książeczkę legityma-
cyjną na chleb, dla 4 osób. 403-3
G szkoda
zgubiła paszport
niemiecki, wydany w Łodzi.
402-2